

Udany relaks na śniegu

Napisano dnia: 2018-03-19 18:39:23



SIENNA (gm. Stronie Śląskie). Tak jak zapowiadali, tak uczynili. Podczas minionego weekendu spora grupa puszczykowian spod Poznania "zaszalała" na sportowo i rekreacyjnie na Czarnej Górze. Otrzymaliśmy korespondencję z tego ich zimowego pobytu.



"Sezon zimowy dobiega końca. Mieszkańcy Puszczykowa pożegnali go w najlepszym stylu na 24 Mistrzostwach Puszczykowa w Narciarstwie i Snowboardzie! To niesamowite, że niezmiennie, od tylu lat, atmosfera tej imprezy jest tak wyjątkowa! Tworzą ją przede wszystkim wspaniali uczestnicy oraz wspólna pasja do sportów zimowych, która ich łączy. Ku uciesze organizatorów, co roku przybywa zarówno zawodników jak i kibiców. W tym roku w wydarzeniu wzięła udział rekordowa liczba mieszkańców naszego miasta! Ponad 200 osób spędziło wspólnie weekend na Czarnej Górze. Uczestników ugościł w tym roku Apart Hotel i Resort Czarna Góra. Po kilku latach, w znanym i lubianym Karpaczu, okazała się to być miłą odmianą.



Tradycyjnie już weekend rozpoczął się imprezą integracyjną. To obowiązkowy punkt programu, chociażby dlatego, że co roku na zawodach pojawia się sporo nowych twarzy. Ci, którzy znają się jak łyse konie też chętnie się spotykają, żeby w dobrej atmosferze rozpocząć zawody. Wiosna w górach każe jeszcze na siebie poczekać i dzięki temu pogoda dopisała. Temperatury ujemne i śnieg sprzyjały zimowemu szaleństwu.



W sobotę, po pysznym śniadaniu, wszyscy spotkali się na stoku, gdzie czekała już przygotowana trasa zjazdowa oraz towarzyszące atrakcje. Puszczykowo było oczywiście widoczne na stoku. Liczne flagi, dmuchane namioty i energetyczna muzyka wzbudzała zainteresowanie innych narciarzy i snowboardzistów. Każdy z zawodników musiał przejechać przygotowany slalom dwa razy. Czasy dwóch przejazdów były sumowane i ta suma decydowała o zdobytym miejscu.



Rywalizację rozpoczęli najmłodsi. Najpierw zjeżdżali wszyscy narciarze, a następnie snowboardziści. Wesółym przerywnikiem była taneczna rozgrzewka przygotowana przez Maję Sworowską i Basię Nowacką. Wesoła atmosfera nie opuszczała grupy przez cały dzień. Kiedy wszyscy uczestnicy mieli już start za sobą, rozbrzmiała głośniejsza muzyka i rozkręciło się tradycyjne, tak zwane „Apres Ski”. Mimo ujemnej temperatury atmosfera była naprawdę gorąca! Na oficjalne wyniki trzeba było poczekać do kolacji i uroczystego rozdania nagród. Wtedy wszystko było już jasne!



Wyniki były bardzo dobre, a na listach zaobserwować można było kilka ciekawych debiutów! W kategorii chłopców do lat 9 pierwsze miejsce zdobył Jakub Burzyński. Drugi był Antoni Janaszek a trzeci Bartosz Burzyński. W kategorii: chłopcy z roczników 2008 – 2003, pierwszy był Jakub Standar, drugi Franek Zawartowski a trzeci Tadeusz Janaszek.



W dziewczęcej kategorii do 15 lat pierwsze miejsce zdobyła Ewa Pawlik, drugie Pola Miśkiewicz i trzecie Hanna Nowakowska. Wśród chłopców z rocznika 2001 - 1992 pierwsze miejsce zdobył Tytus Ostoja, drugie Kajetan Konieczny i trzecie Andrzej Rychlewski. Wśród mężczyzn 1991 - 1997 pierwszy okazał się Mateusz Majchrzak, drugi Piotr Zawartowski a trzeci Jakub Janaszek. Wśród kobiet z rocznika 2001 - 1978 zwyciężyła Klaudyna Janaszek, drugie miejsce zdobyła Maria Rychlewska a trzecie Natalia Zięba. W grupie mężczyzn 1972 - 1963 r. pierwszy okazał się Olech Ostoja, drugi Tomasz Hoffmann a trzeci Mikołaj Sworowski. W kategorii kobiet z rocznika 1977 i starszych pierwsza była Izabela Cegłowska, druga Marzena Palmowska a trzecia Katarzyna Burzyńska. Wśród mężczyzn od rocznika 1962 i starszych pierwsze miejsce zdobył Wojciech Palmowski, drugie Waldemar Zdziabek a zaszczytne trzecie miejsce Krzysztof Witt.



Z roku na rok przybywa snowboardzistów. Wśród kobiet zwyciężyła Maja Sworowska. Zaraz za nią uplasowała się Klaudyna Janaszek, a trzecie miejsce zdobyła Anna Gołuńska. Wśród mężczyzn pierwszy był Jakub Janaszek, drugi Antonii Cegłowski, a trzeci Dawid Krzyżaniak. Gratulujemy wszystkim zawodnikom i trzymamy kciuki za kolejne sukcesy!



Kiedy wszystkie medale, puchary, dyplomy i nagrody zostały rozdane, na sali rozbrzmiała muzyka i rozpoczęła się wspólna zabawa. Tak udany weekend mija bardzo szybko, dlatego na niedzielę zaplanowana została dodatkowa atrakcja. Morsowanie staje się coraz bardziej popularne a lokalna grupa Puszczykowo Morsuje rośnie w siłę, dlatego po śniadaniu zorganizowana została wspólna kąpiel w oddalonym kawałek zalewie w Starej Morawie. Temperatura powietrza wynosiła -4 °C, ale odważne „morsy” się nie poddały!



Mistrzostwa nie odbyłyby się bez wsparcia partnerów i sponsorów, dzięki którym z roku na rok poziom imprezy się podnosi. Wszyscy uczestnicy nie mogą się już doczekać kolejnej edycji zawodów, tym bardziej, że będzie to już 25 odsłona!

Marta Sworowska
Puszczykowskie Towarzystwo Sportowe